

# 5 komunikatów, dzięki którym ułatwisz motywację wewnętrzną dziecka

Zastanawiasz się, jak wspomóc motywację wewnętrzną dzieci? Jak wzmocnić autorefleksję i samoocenę? Jak kształtować niezależność i celowość podejmowanych działań? Przygotowaliśmy 5 praktycznych komunikatów, które ułatwią rozwój motywacji wewnętrznej u przedszkolaków.

*Dziecko: Proszę pani, ładny rysunek zrobiłem?*

*Nauczyciel: A co ty o nim sądzisz?*

*Dziecko: Podoba mi się, tylko kotek mi nie wyszedł.*

*Nauczyciel: Co według ciebie ci nie wyszło?*

*Dziecko: Uszy ma za małe.*

*Nauczyciel: Chcesz je powiększyć, czy narysować kota od nowa?*

## 1. Wzmacnianie samosterowalności przez dokonywania autorefleksji i samooceny

Zdarza się, że dzieci przychodzą do nas, dorosłych, z pytaniem „czy ładnie zrobiłem?” (rysunek, budowlę, ćwiczenie itp.). Zazwyczaj odpowiadamy, że „tak, ładnie narysowałeś, mnie się podoba”. Wydaje się, że o to chodzi dziecku – o pochwałę, czyli aprobatę innej osoby. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że obie odpowiedzi uczą dziecko, że wartość tego, co robi, jest zależna od oceny innych ludzi. Jeżeli chcemy wspierać jego wewnętrzną motywację, warto tak pokierować rozmową, by to dziecko powiedziało, czy jest zadowolone ze swojego działania lub z czego jest niezadowolone. Warto podpowiedzieć mu, co może dalej zrobić. Na przykład: zmienić dzieło, które już powstało lub zrobić nowe. I oczywiście wybór pozostawić dziecku (samoocena).

*Widzę, że bardzo się cieszysz, gdy wygrywasz w grę planszową i złościsz się, gdy przegrywasz. Wygrywanie jest przyjemne? A przegrywanie nieprzyjemne? Gdy wygrywasz, chcesz grać dalej. Gdy przegrywasz, nie chcesz już dalej grać. Mnie też się to zdarza. Gdy przegrywam jestem zezłoszczona i rozżalona. Ja muszę kilka razy głęboko odetchnąć i po chwili to przechodzi i znów chcę grać. A ty jaki masz sposób na swoją złość? To, co zagrasz jeszcze raz?*

## 2. Budowanie odporności psychicznej (odbojności) przez rozpoznawanie nieprzyjemnych emocji i radzenie sobie z nimi

Nieprzyjemne emocje towarzyszą nam w różnych sytuacjach. Dobrze, by dziecko wiedziało, że nie jest niczym złym, że się tak czuje i że nie tylko ono tak odczuwa. To, co może zrobić dorosły to nazwać te emocje i pokazać, w jaki sposób sobie z nimi poradzić (odejść na chwilę, napić się wody, wziąć kilka oddechów). Warto pomóc dziecku podjąć dalszą aktywność.

*Dzisiaj pełniłaś dyżur przedszkolaka. To, co zauważyłam:*

- rozdawałaś dzieciom kredki i kartki
- ustawiałaś krzeselka i wycierałaś stoliki
- podlałaś kwiatki
- zakręciłaś krany po myciu przez dzieci rąk
- wsypałaś ziarna dla ptaków do karmnika.

*Wiedziałaś, co należy do obowiązków dyżurnego i to zrobiłaś. To się nazywa odpowiedzialność.*

## 3. Budowanie wiedzy o samym sobie na podstawie informacji zwrotnych

Dziecko czerpie informację o sobie od innych. W informacji skierowanej przez dorosłego do dziecka powinien znaleźć się opis konkretnych, zaobserwowanych zachowań dziecka. Do tego dorosły powinien nadać tym dziecięcym działaniom wartość czyli nazwać je. Dzięki takiemu sformułowaniu informacji dziecko wie, co konkretnie zrobiło. Dorosły wyrażając swój podziw (entuzjazm, zachwyt, radość) dostarcza dziecku wskazówek, że takie zachowania są dobre i oczekiwane. To czego warto unikać jest wskazywanie błędów lub niedociągnięć. Pamiętajmy, że dziecko dopiero uczy się i nie wymagajmy od niego perfekcji. Jeżeli chcemy by zrobiło coś np.: lepiej, sprawniej, dokładniej, to przypomnijmy o oczekiwaniach (np.: o obowiązkach dyżurnego) przed rozpoczęciem i w trakcie działania.

*Czym chcielibyście zająć się w przyszłym tygodniu? O czym mają być nasze zajęcia? Czego chcecie się dowiedzieć? Zapisz temat i wasze pytania. Jak myślicie, jak to sprawdzić?*

## 4. Doświadczanie poczucia sensu działań przez rozumienie celu podejmowanych aktywności

Warto od czasu do czasu dać dzieciom możliwość decydowania o tematach zajęć dydaktycznych prowadzonych w przedszkolu. Temat, który same wymyślą, zazwyczaj bardzo dzieci angażuje, bo wypływa z wewnętrznej potrzeby i ciekawości. Dzieci same stawiają pytania i poszukują razem z nauczycielem odpowiedzi na nie. Niektóre dzieci angażują się tak bardzo w proces uczenia się, że przygotowują w domu z rodzicami materiały, zdobywają wiedzę ekspercką i prowadzą fragmenty zajęć, wchodząc w role nauczyciela. Taki sposób pracy znany jest w pedagogice jako metoda projektu.

*Nauczyciel: Zauważyłam, że kłócicie się i przepychacie się przy drzwiach, gdy wychodzimy do szatni. O co w tym chodzi?*

*Dziecko: Każdy chce być w pierwszej parze, a Franek i Kacper się przepychają i zawsze są pierwsi.*

*Nauczyciel: Czy dobrze zrozumiałam – stanie w pierwszej parze jest dla was ważne. A co można zrobić, by każdy stał w pierwszej parze?*

*Dziecko: Niech pani powie kto ma stać.*

*Nauczyciel: A jeżeli powiem, że zawsze Franek i Kacper mają stać w pierwszej parze?*

*Dziecko: To nie będzie sprawiedliwe. Trzeba listę zrobić.*

*Nauczyciel: Jak mam ją zrobić? Od kogo zacząć, żeby było sprawiedliwie?*

## 5. Kształtowanie niezależności przez samodzielne rozwiązywanie problemów

Warto potraktować pojawiające się problemy jako sposób na uczenie się ich rozwiązywania. Podany przykład pokazuje jak pomóc dzieciom rozwiązać ważny dla nich problem:

- opisz zachowanie
- zapytaj dzieci, co na ten temat sądzą
- własnymi słowami powiedz, co zrozumiałaś z odpowiedzi dzieci
- zapytaj się dzieci, jak można rozwiązać problem
- pokaż konsekwencje zaproponowanych rozwiązań
- daj dzieciom wymyśleć jak rozwiązać problem
- daj dzieciom wprowadzić ich sposób na rozwiązanie problemu.

Autor: Magdalena Korsak